

„Nie tylko art déco”

Sztuka witrażowa w okresie międzywojennym

Konferencja międzynarodowa, Rzeszów, 6-8 października 2011 r.

Andrzej Laskowski

historyk sztuki
Oddział Terenowy Narodowego Instytutu Dziedzictwa
w Krakowie

W DNIACH OD 6 DO 8 PAŹDZIERNIKA 2011 r. odbyła się siódma już międzynarodowa konferencja poświęcona sztuce witrażowej, konsekwentnie organizowana co dwa lata przez mające swą siedzibę w Krakowie Stowarzyszenie Miłośników Witraży „Ars Vitrea Polona”. Stowarzyszenie to od kilkunastu już lat dźwiga *de facto* na swoich barkach trud dokumentowania dziejów polskiej sztuki witrażowej. Wypełnia dzięki temu dotkliwą lukę w działalności różnorodnych ośrodków badawczych, zasadniczo ignorujących tę ważną i reprezentowaną przez wiele wybitnych realizacji dziedzinę polskiej kultury. Dlatego też fakt cykliczności tego ważnego dla historyków witrażownictwa spotkania naukowego zasługuje na szczególną uwagę.

Tradycją witrażowych konferencji stało się wybieranie takiego miejsca obrad, które nie tylko udzieli ich uczestnikom gościny, ale będzie też w stanie zaciekawić towarzyszącą imprezie wystawą lub posiadanym zasobem witraży. Tym razem – po spotkaniach w Krakowie (dwukrotnie), Poznaniu, Wrocławiu, Malborku i Łodzi – przyszła kolej na Rzeszów. Jako stolica województwa podkarpackiego i diecezji rzeszowskiej miało to starać się od pewnego czasu zaistnieć na naukowej mapie Polski, szukając dla siebie miejsca pomiędzy uznanymi ośrodkami ościennymi, takimi jak Kraków i Lublin czy aspirujący do takiego miana Przemyśl.



Rzeszów, dzięki miejscowej politechnice kojarzony w świecie nauki głównie z mocno ostatnio promowaną Doliną Lotniczą, stara się też zaistnieć w świecie nauk humanistycznych, w tym także w badaniach nad

1. Fragment witraża z 1954 r. w prezbiterium kościoła pw. św. Józefa w Rzeszowie na Staromieściu. Wszystkie fot. A. Laskowski

1. A fragment of the 1954 stained glass from the chancel of St Joseph's Church in Rzeszów's Staromieście district. All photos: A. Laskowski

polską sztuką. Ważnym krokiem w tym kierunku stało się założenie na początku 2009 r. Centrum Dokumentacji Współczesnej Sztuki Sakralnej, działającego przy Wydziale Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego. Pomimo stosunkowo krótkiego okresu działalności Centrum, kierowane od momentu powstania przez



p. Grażynę Rybę, pochwalić się może znaczącymi sukcesami, na które składają się m.in. szeroko komentowane w środowisku konferencje, integracja czołowych badaczy z różnych ośrodków akademickich w Polsce zajmujących się sztuką sakralną XIX-XX w. czy ukazujące się od 2008 r., wydawane na wysokim poziomie, dwujęzyczne czasopismo „Sacrum et Decorum”. Także w przypadku konferencji dotyczącej sztuki witrażowej Centrum podjęło się obowiązków współorganizatora.

W Rzeszowie po raz kolejny okazało się, iż główną siłą spotkań naukowych organizowanych przez Stowarzyszenie Miłośników Witraży są ich uczestnicy. dla których poruszane tam zagadnienia stanowią autentyczną ucztę duchową, długo i niecierpliwie oczekiwaną, a same witraże to – w różnych wymiarach i na różnych polach działania – pasja ich życia. Konferencja zgromadziła nie tylko reprezentatywne grono badaczy tej tematyki, zajmujących się nią od wielu lat i systematycznie prezentujących wyniki swych badań, ale też przyciągnęła wielu nowych autorów, często związanych z niewielkimi ośrodkami, reprezentujących lokalne instytucje lub występujących indywidualnie, badających witraże na marginesie swej codziennej zawodowej działalności, którzy problematyką tą zajmą się być może szerzej w przyszłości. Wszak tematów do

podjęcia jest wciąż niezwykle dużo, co pokazało także rzeszowskie spotkanie.

Obrady, odbywające się w gościnnych progach Biblioteki Uniwersytetu Rzeszowskiego, zainaugurowała prof. dr hab. Anna Sieradzka, powszechnie uznawana za najlepszego znawcę sztuki art déco w Polsce i oficjalnie patronująca konferencji. Jej programowe wystąpienie, odnoszące się bezpośrednio do przyjętego zakresu tematycznego sesji, poprzedziło referaty ks. prof. dr hab. Janusza Królikowskiego i dr. hab. Tadeusza Boruty traktujące o teologicznych i symbolicznych aspektach sztuki witrażowej.

Wśród blisko trzydziestu wystąpień zaprezentowanych w ciągu dwóch pierwszych dni konferencji znalazły się przede wszystkim takie, które stanowiły próbę syntetycznego omówienia wybranej grupy witraży międzywojennych na określonym terytorium: awangardowych (w Polsce), sakralnych (w diecezji tarnowskiej), polskich i niemieckich (na Górnym Śląsku). Bardzo interesujące okazały się referaty, które dotyczyły witraży powstających lub znajdujących się dzisiaj poza granicami Polski: we Lwowie, na terenie Czech czy w zbiorach Muzeum Polskiego w Chicago. Wśród wystąpień nie zabrakło monograficznych opracowań witraży w konkretnych obiektach, jak np. w kościele parafialnym w Wielichowie (z racji bogactwa witrażowych przeszkleń nazwanym wielkopolskim Chartres) bądź w Nowym Ratuszu w Malborku. Największa grupa referentów skupiła się jednak na prezentacji twórczości wybranych artystów: Zdzisława Gedliczki, Małgorzaty Łady-Maciągowej, Zofii Baudouin de Courtenay i Barbary Pawłowskiej, zaś Danuta Czapczyńska-Kleszczyńska, prezes Stowarzyszenia Miłośników Witraży, omówiła dorobek twórców współpracujących w międzywojniu z Krakowskim Zakładem Witrażów S.G. Żeleński. W tej grupie wystąpień aż trzy dotyczyły projektów bądź

2. Uczestnicy rzeszowskiej konferencji podczas obrad

2. The participants of the Rzeszów conference during the session

3. Św. Józef – witraż z końca XIX w. w nawie bocznej kościoła pw. św. Stanisława w Łańcut

3. St Joseph – stained glass from the late 19th century in the side aisle of the Church of St Stanislaus in Łańcut

realizacji witrażowych autorstwa Józefa Mehoffera. Zaprezentowano też wycinki działalności określonych artystów bądź pracowni: Franza Mayera z Monachium (w kościele w Syryni), Henryka Nostiz-Jackowskiego (w Wielkopolsce), Fryderyka Romańczyka (na Górnym Śląsku), Jana Henryka Rosena (motyw św. Juliana Szpitalnika w kościołach w Podkowie Leśnej i Skarżysku-Kamiennie) oraz Richarda Süssmutha (na Śląsku i Łużycach).

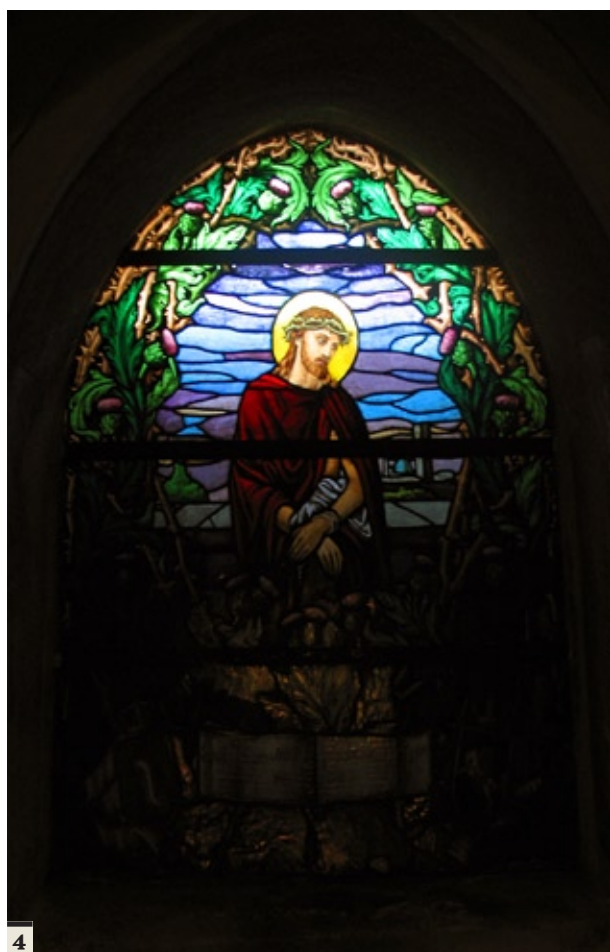
Na tle licznych referatów porządkujących dotychczasowy stan wiedzy lub przypominających znane już ustalenia naukowe szczególnie interesujące i świeżo wypadły prezentacje dotyczące ciekawych, a kompletnie dotąd niezauważonych przez badaczy postaci: Rudolfa Hardowa – słupskiego nauczyciela rysunków, który w okresie międzywojennym wykonał w gwaszu inwentaryzację około 800 dawnych witraży pomorskich, a także Pereca Willenberga – malarza z Częstochowy, który w synagogach Piotrkowa Trybunalskiego, Częstochowy i Opatowa usiłował zrealizować, dzisiaj już nieistniejący, własny program odrodzenia żydowskiej sztuki stosowanej w zakresie wystroju wnętrz.

Kończącym akordem rzeszowskich obrad były wystąpienia zasadniczo niespójne z tematem konferencji, dotyczące kwestii konserwatorskich oraz omawiające zagadnienia aktualne, wzbudzające zainteresowanie środowiska. Jak się wydaje, tematyka konserwatorska, z uwagi na potencjał intelektualny członków Stowarzyszenia oraz skalę potrzeb, winna stać się cyklicznym, wyraźnie wyodrębnionym elementem kolejnych konferencji, co przyniosłoby niewątpliwie pożytek słuchaczom, a w rezultacie i samym witrażom. Obecność referatów o najnowszych realizacjach wytłumaczyć można potrzebą chwili oraz zainteresowaniem, jakie one wzbudzają. Dotyczy to zarówno podbijającej od lat Zachód techniki fusingu (zaprezentowanej na przykładzie pracy w kaplicy papieskiej w kościele pw. św. Jana Ewangelisty w Szczecinie), jak i twórczości w dziedzinie projektowania witraży zmarłego niedawno Jerzego Nowosielskiego.

Dodatkową atrakcją towarzyszącą konferencji był wieńczący pierwszy dzień obrad wernisaż wystawy zatytułowanej *In statu nascendi visum*, zorganizowanej w miejscowym Biurze Wystaw Artystycznych. Na wystawie zaprezentowano dorobek wybranych twórców witraży związanych z Krakowem, czynnych w 2. poł.



XX w., w większości przypadków kontynuujących swą działalność w obecnym stuleciu. O wybór prac poproszono samych artystów, a w przypadku twórców nieżyjących – ich rodziny. Ideą organizatorów było, aby pokazać w szczególności cały proces związany z powstawaniem witrażu, eksponując szczególnie te etapy, które nie mają jeszcze bezpośredniego związku z samym tworzywem, czyli szkłem witrażowym. W rezultacie w rzeszowskiej sali wystawowej można było obejrzeć m.in. szkice, rysunki, projekty, kartony i fotografie dzieł tak uznanych twórców, jak Wacław Taranczewski (unikatowy projekt witraża do katedry warszawskiej!),



Wiktor Ostrzołek, Józef Furdyna, Maciej Kauczyński czy Jerzy Skąpski. Obok nich pojawiły się prace twórców mniej znanych z tego rodzaju działalności, jak chociażby wzbudzająca na wystawie powszechne zainteresowanie i podziw kompozycja witrażowa *Krzyż odkupienia* autorstwa Adama Brinckena dla jednego z kościołów jarosławskich, nieprzypadkowo zapewne usytuowana w centralnym punkcie ekspozycji, na wprost głównego wejścia. Elektryzuje ona swą wieloplanową, dynamiczną formą i niezwykle efektem ekspresyjnych, barwnych szkiców w szkło. Część prezentowanych na wystawie prac znalazła się w zwięzłym katalogu.

Katalog ów nie był zresztą jedyną atrakcją wydawniczą, jaka czekała na uczestników rzeszowskiej konferencji, bowiem dwie kolejne przygotowali niezależnie od siebie obaj jej współorganizatorzy. Stowarzyszenie Miłośników Witraży „Ars Vitrea Polona” wydało książkę pt. *Witraże secesyjne. Tendencje i motywy*, będącą pokłosiem poprzedniej konferencji, która odbyła się w maju 2009 r. w Łodzi (zob. „Ochrona Zabytków” 2008, nr 2, s. 11-13). Starannie przygotowana publikacja

stanowi ważny etap w dokumentowaniu polskiego dziedzictwa witrażowego. Należy jedynie wyrazić żal, że tak istotna w przypadku witraży strona ilustracyjna książki pozostawia – w sensie ilościowym, bo nie jakościowym – pewien niedosyt. Miejmy nadzieję, że w przyszłości uda się zapewnić kolejnym książkom o tej tematyce odpowiednio bogatą szatą graficzną.

Centrum Dokumentacji Współczesnej Sztuki Sakralnej z okazji rzeszowskiej konferencji wydało 3. numer swego pisma „Sacrum et Decorum”. Periodyk ten, ukazujący się w językach polskim i angielskim, od samego początku swego istnienia zalicza się do wąskiego grona najbardziej ekskluzywnych polskich czasopism o sztuce. Wydawany w dużym formacie, bogato ilustrowany, dbający o wysoki poziom merytoryczny artykułów – wszystko to razem sprawia, że korzystanie zeń jest nie lada przyjemnością. W numerze przygotowanym na konferencję znalazły się materiały na temat licznych ważnych, a niezrealizowanych, zapomnianych bądź zupełnie nieznanymi dzieł znaczących twórców polskich XIX i XX stulecia, m.in. Bronisława Chromego, Cypriana Godebskiego, Mariana Koniecznego, Jacka Malczewskiego czy Franciszka Mączyńskiego – i to zarówno dzieł malarskich (wśród nich także witraży), rzeźb, jak i architektury.

Tradycją „witrażowych” konferencji stało się organizowanie wycieczek, podczas których ich uczestnicy mają okazję zapoznać się z wybranymi przykładami ważnych dla regionu dzieł witrażowych. Tym razem dopełnienie programu obrad stanowiła kilkugodzinna wycieczka szlakiem witraży kościelnych Rzeszowa i Łańcuta, zorganizowana w ostatnim, trzecim dniu imprezy. W jej trakcie można było zobaczyć m.in. przeszklenia pochodzące z początku XX w. (w kościele pw. św. Józefa na Staromieściu i w kościele pw. św. Stanisława w Łańcutie), z okresu międzywojennego (w kościele pw. Chrystusa Króla) oraz współczesne (w kościele pw. Matki Boskiej Różańcowej na osiedlu Baranówka w Rzeszowie), będące dziełem różnych projektantów i różnych pracowni, zarówno polskich, jak i obcych.

4. Witraż w krypcie grobowej Potockich pod kościołem pw. św. Stanisława w Łańcutie

4. Stained glass in the sepulchral crypt of the Potocki family under the Church of St Stanislaus in Łańcut

Podsumowując rzeszowską sesję, stwierdzić wypada, że w pełni spełniła ona swe integracyjne i informacyjne zadanie. Z drugiej strony trudno oprzeć się wrażeniu, że zgłoszone przez badaczy tematy referatów były tak różnorodne i dotyczyły często tak odmiennych kwestii, iż zaowocowały w równym stopniu bogatym, co chaotycznym programem konferencji. Poszczególne bloki wystąpień pozbawione były ideowej spójności, brak im było czytelnego łącznika czy myśli przewodniej. Efekt ten, wynikający zapewne także ze złożoności kwestii organizacyjnych, nie powinien jednak przesłonić ogólnie dobrego wrażenia, nawet jeśli kilka z wypowiedzi trudno potraktować jako w pełni spełniające kryteria rzetelnego warsztatu naukowego.

W kontekście tytułu konferencji i przekazywanych w jej trakcie treści stwierdzić wypada, że stylistyka *art déco* w polskiej sztuce witrażowej międzywojnia z całą pewnością nie należała do wiodących, będąc jednym z wielu jej nurtów bazujących na geometryzacji przedstawianych motywów. Była przy tym nurtem mimo wszystko mocno osadzonym w tradycji witraża XIX-wiecznego, hołdującym tradycyjnym kompozycjom i historyzującej formie, przekształconym jedynie w duchu modnej geometryzacji. W awangardowych rozwiązaniach zdecydowanie przodował Górny Śląsk, gdzie – w sposób nietypowy dla pozostałych części Polski w tym czasie – istotną rolę odgrywał również witraż świecki, przeznaczony w szczególności do gmachów użyteczności publicznej.

Rzeszowska sesja pokazała też jak na dłoni geografii polskich badań nad sztuką witrażową. O ile tereny południowo-wschodniej Polski oraz Górnego i Dolnego Śląska (a ściślej rzecz biorąc: Kraków, Katowice i Wrocław) mają już stałą, silną, kilkuosobową reprezentację badaczy, o tyle pozostałe części kraju wciąż cechuje niedostatek badań. I o ile w kilku przypadkach mówić można o istnieniu w centrum i na północy ważnych „wysp” (Wielkopolska – Poznań, Pomorze

– Malbork) – notabene w znacznej mierze istniejących dzięki zorganizowanym tam przed laty sesjom witrażowym – o tyle reszta Polski pozostaje pod tym względem praktycznie białą plamą. Szczególnie odczuwało się podczas obrad brak przedstawicieli aktywnych jeszcze do niedawna takich ośrodków, jak Łódź czy Olsztyn. Nic nie wskazuje również na to, aby sztuką witrażową zająć się miało bliżej podkarpackie środowisko historyków sztuki, mimo że właśnie Rzeszów był miejscem tegorocznej konferencji.

W Rzeszowie – co zdarza się na konferencjach niezwykle rzadko, zwłaszcza tych kilkudniowych – stawili się wszyscy referenci, dzięki czemu możliwe było całkowite zrealizowanie napiętego programu. Zapewne to, jak i chęć obszerniejszego niż przewidzieli to organizatorzy zaprezentowania przez referentów rezultatów swoich dociekań sprawiło, że zabrakło czasu na pogłębioną dyskusję i wymianę informacji o stanie aktualnie prowadzonych w różnych ośrodkach badań. Szczęśliwie jednak konsolidacja środowiska badaczy polskiego witrażownictwa wokół Stowarzyszenia Miłośników Witraży „Ars Vitrea Polona” stwarza możliwość stałej wymiany zdań i informacji między wszystkimi zainteresowanymi tą problematyką. Starannie przygotowana i sprawnie przeprowadzona konferencja w Rzeszowie ma zostać uwieńczona publikacją, tak jak stało się to udziałem czterech spośród sześciu wcześniejszych sesji witrażowych. Póki to nie nastąpi, śladem po niej pozostawać będą pieczołowicie opracowane, zawierające ilustrowane streszczenia wystąpień, materiały konferencyjne. ■

Dr Andrzej Laskowski, absolwent Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, starszy specjalista w Oddziale Terenowym Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Krakowie, asystent na Wydziale Historii Kościoła Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. W swych badaniach koncentruje się na historii urbanistyki, architektury i sztuki witrażowej XIX i początku XX w.

Summary

“More than art déco” The art of stained glass in the interwar period International conference, Rzeszów, 6-8 october 2011

On 6-8 October 2011, the 7th international conference on the art of stained glass was held in Rzeszów, organised once again by the “Ars Vitrea Polona” Association of Stained Glass Enthusiasts, this time in cooperation with the Centre for Contemporary Sacred Art Documentation at the Faculty of Art of the University of Rzeszów. The main theme was the art of stained glass of the interwar period. A very interesting, varied picture of Polish stained glass craft of the time emerged from nearly 30 papers presented on the topic. It confirmed the rightness of the thesis put forward in the conference’s title that back then, the Art Déco style was just one of the numerous variants of the Polish stained glass art, situated somewhere halfway between the most conservative and the most avant-garde tendencies and widely accepted by the audience of the time.

The meeting in Rzeszów gathered a representative group of Polish stained glass scholars and experts (mainly from Kraków,

Katowice and Wrocław), speakers from Lviv and Chicago and a few participants who have only just started their research in the field. During the conference, several theoretical and synthesis papers were presented, as well as – in most cases – papers contributing to further research, discussing selected examples of stained glass art, designers and workshops. The prevailing subjects centred around the Upper and Lower Silesia regions and south-eastern Poland, and works from the areas of Greater Poland and Pomerania were mentioned on occasion.

The proceedings, held in the building of the University of Rzeszów Library, were accompanied by an exhibition in the local Art Exhibitions Bureau, entitled *In statu nascendi visum* and dedicated to Kraków’s stained glass artists of the second half of the 20th century, as well as a tour of places connected with the sacred stained glass art of Rzeszów and Łańcut, organised on the third day of the conference.

The conference also provided an opportunity to promote new publications by its co-organisers: a book published by the Association, *Witraże secesyjne. Tendencje i motywy* (*Art Nouveau Stained Glass. Tendencies and Motifs*) (the outcome of the previous session on stained glass, held in 2009 in Łódź), and the 3rd issue of the *Sacrum et Decorum* academic journal of the 19th- and 20th-century sacred art, prepared by the Centre.